

## **Między socjologią polityki a antropologią polityki**

red. i wstęp J. Wódz,  
Katowice 2009, ss. 206

Swoistym truizmem jest stwierdzenie, że szeroko pojęta kultura danej zbiorowości wyraża się także w sferze polityki. Ze sporą dozą ogólności można uznać kulturę za swoistą strukturę, która w podstawowym wymiarze dzieli zachowania polityczne zarówno na te uznawane za powszechnie akceptowalne, jak i te zakazane. Ta relacja w zasadzie jest dość oczywista. Należy jednak zwrócić uwagę, iż jej układ może ulec odwróceniu. Dzieje się tak, gdy podmioty działające na polu politycznym starają się oddziaływać na poszczególne elementy kultury. Mam tu na myśli przede wszystkim kategorie należące do ogólnie rozumianej zbiorowej tożsamości, takie jak tożsamość zbiorowa, pamięć przeszłości czy podstawowe symbole, gdyż to one mają bezpośrednie przełożenie na obszar polityki. Można więc mówić o istnieniu pewnego dualnego układu relacji pomiędzy polityką a kulturą.

Naszkieowany powyżej obszar stanowi wyzwanie dla badaczy reprezentujących wiele nauk humanistycznych. Zazwyczaj jednak analizy prowadzone są w ramach konkretnej dyscypliny i stosunkowo rzadko wychodzą poza jej ramy. W tym kontekście znaczące może być pojęcie kultury politycznej, która w zależności od dyscypliny często jest różnie definiowana i postrzegana. Dlatego godne uwagi jest podejście zaprezentowane przez twórców antologii zatytułowanej *Między socjologią polityki a antropologią polityki* wydanej w 2009 roku nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego. Adekwatnie do tytułu w jej skład weszły artykuły podejmujące problematykę polityki, zarazem pod względem specyfiki i metodologii badawczej plasujące się pomiędzy socjologią polityki a antropologią polityki. Redaktorem tej pozycji, jak i autorem słowa wstępnego, jest Jacek Wódz, znany katowicki politolog. Autor ten od lat prowadzi różnorodne badania o charakterze komparatystycznym. Zajmuje się między innymi tożsamością lokalną w Europie Środkowo-Wschodniej, wpływem przestrzeni na funkcjonowanie zbiorowości, patologiami społecznymi czy też szeroko pojętą kwestią mniejszości Śląskiej. Prowadzi także wykłady w Instytucie Studiów Politycznych w Bordeaux (Francja) z antropologiczno-politycznej analizy Europy Środkowej. Z kolei autorzy poszczególnych artykułów są powiązani bądź z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, bądź z Międzynarodową Szkołą Nauk Politycznych w Katowicach.

Jak podkreśla sam redaktor, opisywana antologia nie posiada jednego głównego tematu. Poszczególne artykuły są ze sobą raczej słabo powiązane, a ich wspólną cechą jest fakt, iż wszystkie w jakimś stopniu odnoszą się do tożsamości narodowej i jej komponentów, zarówno politycznych, jak i kulturowych. Podstawowym bowiem celem niniejszej pracy jest samo zwrócenie uwagi czytelnika na możliwości, jakie daje powiązanie analizy socjologicznej i antropologicznej z politologią. Zdaniem autorów są to bardzo ciekawe i obiecujące (pod względem poznawczym) przestrzenie badawcze. Obie subdyscypliny rozumiane są tu dość szeroko, przy czym socjologia polityki skupia się na badaniach ilościowych, antropologia polityki zaś odnosi się bezpośrednio do sfery kultury, a w szczególności do pewnych mitów, symboli czy wizji przeszłości, które oddziałują na tożsamość zbiorową i działania polityczne. Jacek Wódz podkreśla także, że w polskiej literaturze socjologia polityki ma już ugruntowaną pozycję (można tu wspomnieć o takich swoistych klasykach jak F. Znaniecki, J. Hochfeld, Z. Bauman czy J. Wiatr). Z drugiej zaś strony antropologii polityki poświęca się ciągle jeszcze mało miejsca. Dlatego też, wbrew temu, co mógłby sugerować tytuł, praca nie jest „wypośrodkowana” i więcej uwagi zwraca się właśnie na antropologię polityki.

Autorzy antologii nie pogrupowali w żaden sposób artykułów. Zazwyczaj w treści nie ma także bezpośrednich odniesień wskazujących, której z subdyscyplin bliższy jest dany tekst. Niemniej autorowi tej recenzji wydaje się uzasadnione podzielenie wszystkich prac na cztery grupy. Podział ten ma oczywiście subiektywny charakter, a jego granice są dosyć „płynne”, ale powinien służyć uporządkowaniu treści całego dzieła. Bazuje zaś, przede wszystkim, na sposobie, w jaki autor danego artykułu ujął dany temat, szczególnie w kontekście wynikającej z tego metodologii.

Pierwsza grupa tekstów, odnosząca się bezpośrednio do socjologii polityki, zawiera tylko jedną pozycję, a mianowicie artykuł Eloisa del Pino poświęcony obowiązującemu w Hiszpanii od 1978 roku systemowi podziału władzy pomiędzy centralną (Madryt) a samorządową (chodzi tu głównie o 17 regionów nazywanych regionami autonomicznymi). Model ten nazywany państwem autonomii regionalnych do dziś wzbudza wiele dyskusji zarówno wśród naukowców, publicystów, jak i przeciętnych obywateli. Badacz, głównie na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych w całej Hiszpanii, starał się przedstawić proces ewolucji postaw obywateli wobec stworzonego systemu. Badania dotyczą zarówno stopnia jego legitymizacji, jak i efektywności postrzeganej przez przeciętnego obywatela. Zbadany został także stosunek do poszczególnych ośrodków władzy (władz centralnych, regionalnych i gminnych/miejskich). Ze względu na hiszpańską specyfikę sporo uwagi poświęcono także różnicom, jakie występują pomiędzy regionami.

Do drugiej grupy należą te artykuły, które poruszały temat szeroko pojętego dyskursu publicznego. Chodzi tu więc o pewne podstawowe wątki, jakie są poruszane w dyskusjach politycznych i kampaniach wyborczych. W tym kontekście jako pierwszy należy wymienić artykuł Agnieszki Wróbel poświęcony analizie dyskursu publicznego tworzonego przez Ligę Północy. Autorka skupia się w nim na wątku związanym z kreacją przez tę partię nowej tożsamości mieszkańców północnych Włoch (m.in. wykreowali nowy region – Padanię). W tej tematyce pozostaje także praca Roberta Pyki poświęcona Francji. Autor na podstawie prób reform podejmowanych przez rząd Édouarda Balladura pokazuje, jak silnie społeczeństwo francuskie związane jest do wizji egalitarnego państwa (kształtowanej od czasów rewolucji francuskiej). Kolejny artykuł Barbary Słani poświęcony jest polskiemu przypadkowi i opisuje główne wątki poruszane w publicznych sporach pomiędzy Polakami i Żydami. W większości artykuł opisuje polski antysemityzm, ale poruszona zostaje także sprawa żydowskiego antypolonizmu. Ostatni w tej grupie jest artykuł Katarzyny Ponikowskiej i Agaty Zygmunt. Autorki podnoszą ciekawą kwestię wzajemnego przenikania się feminizmu i ekologii zarówno w dyskursach teoretycznych, jak i publicystycznych. Artykuł stara się udowodnić, że „ekofeminizm” staje się coraz bardziej znaczącą ideologią odpowiadającą na potrzeby współczesnego społeczeństwa (mowa tu oczywiście głównie o Europie).

W trzeciej grupie znalazły się te artykuły, których główną treścią była analiza historyczna. W tym miejscu należy wymienić po pierwsze pracę Renaty Jankowskiej, która zajęła się genezą i przebiegiem konfliktu społecznego na Cyprze. Praca nie skupia się na kształtującej się pod wpływem tego konfliktu tożsamości społecznej po obydwu stronach strefy buforowej ONZ. Problemowi konfliktów społecznych poświęcony jest także kolejny artykuł tej autorki. Opisuje ona rozwój sporu na przestrzeni dziejów pomiędzy Flamandami i Walonami. Podobnie jak we wcześniejszej pracy, badaczka skupia się głównie na rozwoju tożsamości zbiorowej i świadomości politycznej obydwu grup. Ostatni artykuł poświęcony jest tożsamości Algierczyków, a napisała go Marzena Gibas. Mimo że perspektywa historyczna zawarta w pracy obejmuje zarówno starożytność, jak i późniejsze wieki, autorka skupia się na okresie kolonialnym, a w szczególności na okresie walk niepodległościowych.

Ostatnią i, zdaniem autora recenzji, najciekawszą grupę stanowią artykuły reprezentujące badania z zakresu antropologii polityki. Jako pierwszą należy tu wymienić teoretyczną pracę Anny Rycman. Artykuł opisuje znaczenie różnego rodzaju rytuałów w przestrzeni politycznej. Autorka posługując się między innymi pracami Emile'a Durkheima, stara się udowodnić, że społeczeństwa tworzą rytuały, aby usankcjonować pewien ich wewnętrzny porządek, a więc i utrwalić swój własny charakter. Podstawową funkcją rytuału jest nadawanie danemu systemowi społeczno-

politycznemu cech naturalności i oczywistości. Rytuały chronią pewne elementy systemu przed zapomnieniem, nadając im pewne symboliczne czy niemal sakralne znaczenie (przenosząc ze sfery *profanum* do *sacrum*). Drugi artykuł autorstwa Ewy Jasińskiej poświęcony jest mitowi Joanny d'Arc obecnemu od wieków we francuskiej świadomości społecznej. Mit ten jest także wykorzystywany przez różne siły polityczne. Interesujący jest fakt, że postać Dziewicy Orleańskiej posiada ogromną „moc” symboliczną i ideologiczną. Była ona wykorzystywana zarówno przez Kościół katolicki w celach odnowy wiary, jak i ruchy republikańskie jako symbol stanu trzeciego przeciwstawiającego się arystokracji czy też nacjonalistom, którzy interpretowali ją jako wzór walki o niepodległość. Mit ten został także zagospodarowany przez rząd Vichy, przez co po wojnie został zdeprecjonowany (zdaniem autorki na rzecz mitu Ch. de Gaulle'a). Począwszy od lat 70., powraca jednak do sfery polityki, w szczególności w retoryce Frontu Narodowego Le Pena (obecna liderka tej partii podczas konwencji nosi podobiznę Joanny d'Arc wpiętą w marynarkę). Ostatnie dwa teksty zajmują się problemem mniejszości ukraińskiej i łemkowskiej w Polsce. Dla ludności tej poważną traumą odczuwaną do dnia dzisiejszego była akcja „Wisła”, która sprawiła, że większość musiała na zawsze opuścić swoje rodzinne strony. Marek Dziewierski swój artykuł poświęca głównie miejscom kultu i ich znaczeniu dla ludności ukraińskiej w „oswajaniu się” z nowymi ziemiami. Autorowi nie chodzi tu o kwestie funkcjonalne, a raczej o pewne znaczenie symboliczne. Pisze on o tak zwanych praktykach znaczących, czyli tego typu działaniach, które generują w przestrzeni pewne elementy o znaczeniu symbolicznym. Tak więc cerkiew prawosławna czy grekokatolicka stała się dla członków tej mniejszości swoistym „centrum świata” (autor korzysta tu z dorobku M. Eliadego). Od niej rozpoczynano konstruowanie na nowo społecznego obrazu przestrzeni, na której przyszło im żyć, wypełniając ją różnymi „swojskimi” elementami. Ważną kwestią były także różne ceremonie religijne, które grupowały wszystkich członków wspólnoty. Drugi artykuł poświęcony mniejszości ukraińskiej i łemkowskiej napisała Bożena Pactwa. Autorka koncentruje się głównie na Kościele grekokatolickim, do którego przynależność była ważnym elementem autoidentyfikacji dla członków obydwu mniejszości. W artykule przedstawiono funkcjonowanie tego Kościoła na przestrzeni lat, skupiając się na pewnych momentach przełomowych (takich jak czasy okupacji niemieckiej). Głównym celem autorki jest jednak próba przedstawienia wpływu, jaki miał Kościół grekokatolicki na kształtowanie tożsamości i świadomości politycznej Łemków oraz Ukraińców mieszkających w Polsce.

Niewątpliwie cała praca jest bardzo ciekawa i inspirująca. Jej walorem jest to, że stanowi swoisty przegląd różnych ujęć badawczych odnoszących się do polityki, a które to nie są zbyt popularne w polskiej politologii. Co więcej, książka jest napisa-

na przystępnym językiem, nie epatuje też zbyt skomplikowaną terminologią, co niewątpliwie sprzyja – szczególnie jeszcze mało wyrobionemu w tej tematyce – czytelnikowi. Tematy, które są poruszane w artykułach, niewątpliwie należą do kwestii już nieraz poruszanych, zarówno w polskiej, jak i zagranicznej literaturze. To jednak nie ma większego znaczenia, gdyż największym atutem powyższej pozycji nie jest tematyka, a pewne opisane podejście badawcze.

Jedynym większym minusem pracy jest to, że duża grupa artykułów traktuje podjętą tematykę zbyt pobieżnie. Nazbyt często sprowadzają się one do podejmowania ogólnie znanych kwestii, nie wspierając tego większą liczbą przykładów czy rozwinięciem ważnych wątków. Szczególnie wyraźnie widoczne jest to w przypadku artykułów poruszających kwestie analizy dyskursów publicznych. Z pewnością problem ten po części wynika z ograniczonych rozmiarów całej antologii. Niemniej książka z pewnością warta jest polecenia, w szczególności zaś tym wszystkim politologom, którzy starają się łączyć różne dziedziny wiedzy. Kończąc, chciałbym wyrazić nadzieję, że książka istotnie stanie się inspiracją dla wielu kolejnych prac, których celem będzie dalsze rozwijanie i odkrywanie różnych subdyscyplin związanych ze sferą polityki.

*Piotr Drzewiński*